

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 25, marzec 2026 14:54

Mateusz Jabłoński

Odsłony: 573

---

Wyrokiem z 4 lutego 2026 r. (sygn. III SA/Kr 861/25) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uchylił akt Prezydenta Miasta Nowego Sącza z 17 kwietnia 2025 r. w przedmiocie odmowy udzielenia spółce zgody na przejazd pojazdami o masie przekraczającej 3,5 t ulicą objętą ograniczeniem tonażowym.

Sąd uznał, że pismo odmawiające wyrażenia zgody na przejazd stanowi akt, o którym mowa w art. 3 § 2 pkt 4 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Nie jest to decyzja ani postanowienie, lecz akt z zakresu administracji publicznej dotyczący uprawnień wynikających z przepisów prawa, mający charakter władczy i indywidualny. WSA podkreślił, że odmowa zgody na przejazd pojazdów o tonażu wyższym niż wynikający ze znaku B-18 opiera się na uznaniu administracyjnym. Oznacza to, że organ ma pewien zakres swobody, jednak jego działanie podlega kontroli sądu pod kątem: prawidłowości ustalenia stanu faktycznego, braku dowolności, zgodności z zasadami ogólnymi postępowania administracyjnego oraz należytego uzasadnienia rozstrzygnięcia.

W przedmiotowym stanie faktycznym Spółka wystąpiła do Miejskiego Zarządu Dróg w Nowym Sączu o bezterminowe zezwolenie na przejazd pojazdami ciężarowymi o masie od 10,5 t do 27 t ulicą gminną, przy której prowadzi działalność gospodarczą. Na ulicy obowiązuje ograniczenie do 3,5 t, z wyłączeniem mieszkańców. Organ odmówił, wskazując na brak przystosowania drogi do ruchu ciężarowego, konieczność zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców oraz ochronę stanu technicznego drogi. W odpowiedzi na skargę powołano się m.in. na treść art. 41 ustawy o drogach publicznych oraz parametry techniczne drogi (szerokość jezdni 3,5–5 m, brak chodników, pobocza gruntowe).

Sąd wskazał trzy zasadnicze wady rzeczowego aktu. W pierwszej kolejności WSA podkreślił, że w zaskarżonym piśmie nie przywołano żadnego przepisu prawa materialnego ani proceduralnego, które stanowiłyby podstawę prawną takiej decyzji. Nie wskazano także ewentualnej procedury wewnętrznej, w oparciu o którą rozpatrywano wnioski. W ocenie Sądu uniemożliwiało to identyfikację wzorca kontroli i ocenę prawidłowości działania organu. Podniesiono również, że uzasadnienie odmowy ograniczało się jedynie do ogólnikowych stwierdzeń. W aktach sprawy nie przedstawiono danych, analiz ani dowodów pozwalających zweryfikować, czy rzeczywiście występują zagrożenia dla bezpieczeństwa lub stanu technicznego drogi. Sąd zwrócił ponadto uwagę na fakt, że projekt stałej organizacji ruchu z 2024 r. wskazywał na mały ruch kołowy i pieszy, co tym bardziej podkreślało brak usprawiedliwienia dla zagrożeń bezpieczeństwa tego ruchu w przypadku udzielenia spółce zgody na przejazd dodatkowych samochodów ciężarowych tą drogą. WSA położył także nacisk na aspekt, iż stała organizacja ruchu dopuszcza wjazd pojazdów powyżej 3,5 t należących do mieszkańców, przy czym organ nie wyjaśnił, dlaczego pojazdy spółki miałyby generować zagrożenie, a pojazdy mieszkańców – nie. Motywy takiego zróżnicowania nie zostały w akcie przedstawione. Podniesiono również, że odpowiedź na skargę nie może zastępować uzasadnienia aktu, bowiem ocena legalności następuje na podstawie motywów przedstawionych w chwili wydania rozstrzygnięcia.

W rezultacie Sąd na podstawie art. 146 § 1 p.p.s.a. uchylił zaskarżony akt oraz zasądził od organu na rzecz spółki zwrot kosztów postępowania. Wyrok jest nieprawomocny.

Wyrok WSA w Krakowie z 4 lutego 2026 r. (sygn. III SA/Kr 861/25)

Źródło: [CBOSA](#)